

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Cztery sposoby
na ratowanie firmyWtorek 21 lipca 2015 nr 139 (4032)
gazetaprawna.pl

spis treści

Cztery postępowania
restrukturyzacyjne

D2

Postępowanie

o zatwierdzenie układu

D2

Przyspieszone

postępowanie układowe

D3

Postępowanie układowe

D4

Postępowanie sanacyjne

D5

Wierzyciele

niepozbawieni praw

D6

Ochrona przed

komornikiem

D7

Układ częściowy

D7

Pierwszeństwo

przed upadłością

D11

Pomoc publiczna mocno

obwarowana

D12

Informatyzacja procedur

D12

Nowa definicja stanu

niewypłacalności

D12

Układ w upadłości

D14

Przygotowana

likwidacja, czyli pre-pack

D14

Szybkość i efektywność

nowych rozwiązań

D15

Szansa w postaci

nowoczesnych

instrumentów prawnych

D16

Priorytety to naprawa i oddłużenie.
Upadłość jest ostatecznością**Bartosz Sierakowski**radca prawny, Kancelaria
Zimmerman i Wspólnicy sp. k.**Norbert Frosztęga**aplikant adwokacki, Kancelaria
Zimmerman i Wspólnicy sp. k.

Sejm 15 maja 2015 r. zakończył prace legislacyjne nad prawem restrukturyzacyjnym oraz gruntowną nowelizacją prawa upadłościowego. Obecnie przepisy ustawy, podpisanej już przez prezydenta RP oraz opublikowanej 14 lipca 2015 r. w Dzienniku Ustaw, poz. 978, oczekują na wejście w życie. W odniesieniu do większości przepisów nastąpi to 1 stycznia 2016 r.

Nowo uchwalone przepisy są wyrazem krytycznego spojrzenia na dotychczas obowiązujące w polskim porządku prawnym zasady i procedury wdrażane wobec podmiotów, które znalazły się w tarapatkach finansowych. Zmiany są daleko idące i już teraz śmiało można nazwać je rewolucyjnymi. Przede wszystkim zmienia się filozofia postępowania wobec przedsiębiorców zagrożonych niewypłacalnością. Miejsce dotychczasowej ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze zajmą bowiem dwa odrębne akty prawne: prawo restrukturyzacyjne oraz prawo upadłościowe. Ma to na celu zapewnienie autonomii postępowań restrukturyzacyjnych i wyraźne odróżnienie

procedur naprawczych od stylizujących postępowań upadłościowych.

Ustawodawca na pierwszy plan wysuwa politykę nowej szansy poprzez wprowadzenie do systemu prawnego wachlarza procedur naprawczo-oddłużeniowych. Procedury te, w zależności od sytuacji finansowo-ekonomicznej przedsiębiorcy, mają zapewnić najwłaściwsze dla niego rozwiązanie problemu z niewypłacalnością, przy jednoczesnym – co niezmiennie istotne – poszanowaniu słusznych interesów wierzycieli.

Podstawową przyczyną uchwalenia prawa restrukturyzacyjnego było dostrzeżenie przez ustawodawcę, że to nie upadłość (a w konsekwencji likwidacja) niewypłacalnego podmiotu, ale jego wieloaspektowa restrukturyzacja niesie ze sobą pożądane efekty. I chodzi tu nie tylko o to, co w aspekcie krótkofalowym w biznesie najważniejsze, czyli o pieniądze rozumiane jako windykacja należności. Chodzi tu o coś więcej – o szczytną ideę. Pod tym ostatnim hasłem kryją się takie pojęcia jak dobro obrotu gospodarczego czy pozytyw-

ne efekty społeczne w wymiarze długofalowym, które skuteczniej osiągamy poprzez restrukturyzację przedsiębiorstwa niż przez wygaszenie jego działalności i powolną sprzedaż pozostałości majątku przez syndyka. Utrzymanie przedsiębiorstwa dłużnika w ruchu zazwyczaj jest znacznie korzystniejsze dla ogółu wierzycieli niż jego likwidacja, gdyż oznacza zachowanie miejsc pracy oraz co do zasady możliwość nieprzerwanego wykonywania kontraktów. Idea realizowana za pośrednictwem nowego prawa restrukturyzacyjnego ma więc dodatkowo pozytywne znaczenie społeczne i gospodarcze.

Nie bez znaczenia pozostają również doświadczenia innych krajów europejskich, gdzie zaproponowany w prawie restrukturyzacyjnym model naprawczy od dawna stanowi sprawdzone rozwiązanie legislacyjne, przyczyniające się do wzrostu potencjału gospodarczego państwa. Priorytetem ma więc być restrukturyzacja – kontrolowana poprawa funkcjonowania firmy, dokonywana przez dłużnika i wierzycieli. Koniec z odium bankruta dla wszystkich przedsiębiorców w kłopotach finansowych. Koniec z praktyką, że choć spółkę można uratować, likwiduje się ją, bo to prostsze. Upadłość ma być ostatecznym narzędziem zaspakajania wierzycieli i to w warunkach dalece zreformowanych w stosunku do obecnego stanu prawnego, o czym szerzej w dalszej części niniejszego opracowania.

W dodatku, który mają państwo przed sobą, przybliżamy podstawowe rozwiązania przyjęte w ustawie.

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Cztery procedury restrukturyzacyjne

Nowe przepisy oferują kilka odrębnych procedur, które są przeznaczone zarówno dla podmiotów niewypłacalnych, jak i takich, które znajdują się na przedpolu niewypłacalności

Co jest najistotniejsze w nowym prawie, poza samą ideą nowej szansy? Oczywiście są to narzędzia mające tę ideę realizować, a więc cztery niezależne od siebie procedury naprawcze. Stanowią one wachlarz możliwych do zastosowania wobec przedsiębiorcy dłużnika form ratunku. Są to:

- postępowanie o zatwierdzenie układu,
- przyspieszone postępowanie układowe,
- postępowanie układowe,
- postępowanie sanacyjne.

Celem tych postępowań jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika przez umożliwienie mu restrukturyzacji. Ta ostatnia odbywa się w drodze zawarcia układu z wierzycielami, a w przypadku postępowania sanacyjnego – również poprzez przeprowadzenie dalej idących działań sanacyjnych, w tym pełnej ochrony przed egzekucjami.

Postępowanie o zatwierdzenie układu

Procedura ta została przewidziana dla przedsiębiorców, wobec których nie zostały spełnione ustawowe przesłanki stanu niewypłacalności, lecz mających uzasadnioną wiedzę, że w nie-dalekiej przyszłości zetkną się z problemami finansowymi

Pierwszą z nowych, a zarazem najbardziej odformalizowaną procedurą restrukturyzacyjną, jest postępowanie o zatwierdzenie układu. Postępowanie to jest przeznaczone dla funkcjonującego w obrocie przedsiębiorcy, który spełnia ciężące na nim zobowiązania, lecz na podstawie szacunkowych danych finansowych ma świadomość, że w najbliższym czasie nie będzie w stanie zaspokoić swoich wierzycieli. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być różne (np. przewidywane niepowodzenia istotnego kontraktu, które w niedługim czasie przełożą się na problemy z niewypłacalnością całego przedsiębiorstwa). Postępowanie o zatwierdzenie układu będzie możliwe do wdrożenia jedynie w sytuacji, gdy suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności. Najważniejszą zaś jego cechą jest przyznanie dłużnikowi uprawnienia (ale zarazem i obowiązku) do samodzielnego zbierania głosów wierzycieli w celu doprowadzenia do zawarcia układu. Ustawodawca premiuje więc lojalnych i zapobiegliwych dłużników. [przykład 1]

Przedsiębiorca dłużnik uzyskuje więc możliwość szeroką elastyczność w dochodzeniu do porozumienia z wierzycielami i w istocie to od przyjętej przez niego strategii oraz aktywności zależy powodzenie całego postępowania.

Nowość: doradca

Kolejną nowością opisywanej procedury jest wprowadzenie do postępowania osoby doradcy restrukturyzacyjnego. Podmiot ten

PRZYKŁAD 1

Poszukiwanie większości

Dłużnik – spółka Y ma 10 wierzycieli uprawnionych do głosowania, z których: A, B, C – mają po 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności; D, E, F, G – mają po 10 proc. ogólnej sumy wierzytelności; H, I, J – mają po 5 proc. ogólnej sumy wierzytelności, przy czym wierzytelności tych ostatnich są sporne.

W tym przypadku droga do postępowania o zatwierdzenie układu będzie otwarta wówczas, gdy – zgodnie z ogólną zasadą – za przyjęciem układu opowie się większość głosujących wierzycieli, mających łącznie co najmniej dwie trzecie sumy wierzytelności (min. 66,6(6) proc.). W omawianym przykładzie zatem będzie wymagana zgoda minimum sześciu wierzycieli, i to nawet gdy w ramach ww. sześciu wierzycieli głosujących za układem byli H, I, J (posiadający wierzytelności sporne). W tym bowiem przypadku nawet pominięcie wszystkich wierzycieli posiadających wierzytelności sporne (a więc H, I, J) powoduje, że decyzja została podjęta przez wierzycieli posiadających co najmniej ponad 51 proc. sumy (skoro H, I, J przysługiwało łącznie 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności).

PRZYKŁAD 2

Próg 2/3 sumy wierzytelności

Dłużnik – spółka Y – ma 20 wierzycieli, z których każdy jest uprawniony do głosowania i posiada 5 proc. ogólnej sumy wierzytelności. W tym przypadku do zawarcia układu dojdzie, gdy opowie się za nim minimum 14 wierzycieli. Dopiero bowiem wówczas spełnione zostaną dwa warunki wynikające z mającego zastosowanie w tym przypadku art. 217 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego, tj. „opowie się za nim większość wierzycieli uprawnionych do głosowania” (minimum 11) oraz „mających łącznie co najmniej dwie trzecie sumy wierzytelności” (14 x 5 proc. = 70 proc.). W przypadku zaś mniejszej liczby wierzycieli głosujących za układem (mniej niż 14) – mimo spełnienia warunku większości głosującej „za” – nie zostanie osiągnięty próg 2/3 sumy wierzytelności.

(wybrany przez dłużnika i objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej) będzie pełnił funkcję nadzorca układu, nie ograniczając przy tym dłużnika w zakresie zarządu jego majątkiem. Określenie roli doradcy restrukturyzacyjnego można więc najogólniej sprowadzić do fachowej pomocy dłużnikowi w przeprowadzeniu restrukturyzacji, przygotowaniu propozycji układowych oraz w przeprowadzeniu głosowania nad układem. To sam dłużnik będzie jednak zobligowany do zbierania głosów wierzycieli na piśmie, przedstawiając im odpowiednią kartę do głosowania.

Układ zostanie natomiast zawarty dopiero wówczas, gdy opowie się za nim większość wierzycieli uprawnionych do głosowania nad układem, mających łącznie co najmniej dwie trzecie sumy wierzytelności (art. 217 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego). [przykład 2]

Po zakończeniu zbierania głosów i uzyskaniu koniecznej liczby głosów „za” dłużnik złoży do sądu wniosek o zatwierdzenie układu, załączając doń zebrane od głosujących wierzycieli karty.

W tym miejscu uwypakujmy rolę wspomnianego doradcy restrukturyzacyjnego, który powinien z należytą starannością czuwać nad rzetelnością i prawdziwością składanych do sądu dokumentów, skoro sąd, zatwierdzając układ, będzie się opierał wyłącznie na przedłożonej mu dokumentacji. Ocena sądu będzie zatem sprowadzała się do weryfikacji przyjętego układu pod kątem zgodności z prawem oraz brakiem naruszenia słusznych praw wierzycieli, którzy głosowali przeciwko układowi. Sąd powi-

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

nien wydać orzeczenie możliwie szybko – nie później niż w ciągu dwóch tygodni (art. 223 ust. 1 prawa restrukturyzacyjnego).

Doradca nadzorca

Po zatwierdzeniu układu doradca restrukturyzacyjny nabyte uprawnienia nadzorcy sądowego, a jego zadaniem od tej pory będzie czuwanie nad należytym wykonaniem układu przez dłużnika. Dłużnik zobowiązany jest np. – pod rygorem odpowiedzialności karnej – udzielać nadzorcy układu pełnych i zgodnych z prawdą informacji w celu wykorzystania w postępowaniu restrukturyzacyjnym oraz udostępniać dokumenty dotyczące swojego majątku i zobowiązań. Ponadto w ramach sprawowanego nadzoru nadzorca układu może kontrolować czynności dłużnika dotyczące jego majątku, a także przedsiębiorstwo dłużnika, w tym sprawdzać, czy mienie dłużnika, które nie stanowi części przedsiębiorstwa, jest dostatecznie zabezpieczone przed zniszczeniem lub utratą. Ogólnie rzecz ujmując, nadzorca sądowy sprawuje więc pieczę nad prawidłowością wykonania układu, stanowiąc z jednej strony wsparcie dla samego dłużnika, a z drugiej stojąc na straży poszanowania słuszných interesów wierzycieli.

Jak wynika z powyższych uwag, ingerencja sądu w ramach procedury o zatwierdzenie układu została ograniczona do niezbędnego minimum. Ustawodawca wyszedł z założenia, że decyzje sądu nierzadko podejmowane są ze znacznym opóźnieniem, co wprowadza pewien niepokój dłużnika co do dalszego losu jego przedsiębiorstwa. Ustawodawca wychodzi zatem ze słusznego założenia, że skoro przedmiotowe postępowanie jest prowadzone w dużej mierze w interesie samego dłużnika, to przy dodatkowym wsparciu ze strony doradcy restrukturyzacyjnego (nadzorcy sądowego) nadmierna ingerencja sądu jest po prostu zbędna.

KOMENTARZ

Postępowanie o zatwierdzenie układu jest przewidziane dla dłużników, którzy są w stanie dojść do porozumienia z większością swoich wierzycieli bez udziału sądu, a przy tym wykazują się odpowiednią determinacją w przeprowadzeniu restrukturyzacji swojego przedsiębiorstwa. Jednocześnie przewidziane ustawą rozwiązania mają zapewnić zarówno szybkość i efektywność procedury, jak i możliwie najpełniej zabezpieczyć prawa wszystkich wierzycieli dłużnika, w tym także niechętnych wobec proponowanych propozycji układowych.

Przyspieszone postępowanie układowe

Przyspieszone postępowanie układowe umożliwia dłużnikowi zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności w uproszczonym trybie. Tak samo jak postępowanie o zatwierdzenie układu może być prowadzone, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem

Ustawodawca – kreując tego rodzaju procedurę – uznał, że wierzyciele nie zawsze mogą mieć zaufanie dla nadzorcy układu, który jest wybierany i opłacany przez dłużnika. Zrozumiałe jest bowiem, że wierzyciele mogą być bardziej skłonni do wyrażenia zgody na przyjęcie propozycji układowych, jeżeli zarówno sporządzenie planu restrukturyzacyjnego, jak i ocena propozycji nastąpi przez niezależny, wybrany przez sąd podmiot – nadzorcę

sądowego. Ponadto postępowanie to może być dogodne dla samego dłużnika, zwłaszcza wówczas, gdy będzie chciał uzyskać natychmiastową ochronę sądową przed prowadzonymi już przez wierzycieli egzekucjami. Po otwarciu przyspieszonego postępowania układowego postępowania egzekucyjne zostaną bowiem od razu zawieszone z mocy prawa, a dokonane zajęcia rachunków bankowych będą mogły być uchylone przez sędziego-komisarza.

Warunki niezbędne

Wniosek o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego będzie zbliżony do obecnych wymogów wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Konieczne będzie jednak dołączenie m.in.

- odpisów propozycji układowych (w celu szybkiego zwołania zgromadzenia),
- wykazu wierzytelności spornych (w celu zweryfikowania prognozy 15 proc.),
- oświadczenia, że zawarte we wniosku i w załącznikach informacje są prawdziwe i zupełne, a także dowodu uiszczenia zaliczki na wydatki przyspieszonego postępowania układowego (w wysokości ok. 3000 zł, z możliwością żądania dodatkowej zaliczki przez sąd bez wstrzymywania biegu procedury).

Sędzia komisarz a nadzorca

Uwzględniając wniosek, sąd wyznaczy sędziego-komisarza oraz nadzorcę sądowego (art. 233 ust. 1 pkt 2 prawa restrukturyzacyjnego), a skutki otwarcia postępowania będą bliskie obecnie funkcjonującemu postępowaniu upadłościowemu z możliwością zawarcia układu. Analogicznie bowiem powstanie np. obowiązek udzielania wyjaśnień przez dłużnika, powstanie masa układowa, zakaz jej obciążania, zakaz spełniania świadczeń z wierzytelności objętych układem, zakaz potrąceń itd.

Przyspieszone postępowanie układowe, już z literalnego brzmienia, ma być z założenia krótkie, przewidywany czas jego trwania to 2–3 miesiące (a przy zastosowaniu przepisów o pomocy publicznej – 3–4 miesiące). Jedną z istotnych zasad jest zachowanie przez dłużnika zarządu własnego nad całym majątkiem w czasie trwania przedmiotowego postępowania. Wszelkie wyjątki od tej zasady zostaną zaś znacząco zawężone w stosunku do obecnie obowiązujących i będą sprowadzały się do zaistnienia szczególnych okoliczności. Sąd może np. (i to z urzędu) uchylić zarząd własny dłużnika i ustanowić zarządcę, jeżeli dłużnik, chociażby nieumyślnie, naruszy prawo w zakresie sprawowania zarządu, czego skutkiem jest pokrzywdzenie wierzycieli lub możliwość takiego pokrzywdzenia w przyszłości. Ponadto zarząd własny będzie mógł być odebrany dłużnikowi, gdy na podstawie okoliczności sprawy oczywiste jest, że sposób sprawowania zarządu nie daje gwarancji wykonania układu albo dłużnik nie wykonuje poleceń sędziego-komisarza lub nadzorcy sądowego. W tym zakresie jako jeden z hipotetycznych przypadków, w których sąd będzie uprawniony do podjęcia ww. decyzji, może być brak złożenia przez dłużnika – w określonym przez sędziego-komisarza terminie – propozycji układowych zgodnych z prawem. Powyższe świadczy zatem, że jakkolwiek to dłużnik ma być w centralnym punkcie postępowania restrukturyzacyjnego, interesy (prawa) wierzycieli nie zostają pozbawione należytej im ochrony.

Wierzytelności sporne

Po ustanowieniu nadzorcy sądowego zostanie on zobowiązany do sporządzenia – w terminie 2 tygodni – planu restrukturyzacyjnego [ramka], spisu wierzytelności oraz spisu wierzytelności spornych (art. 261 prawa restrukturyzacyjnego). Z uwagi na ustawowo określony warunek niskiego progu wierzytelności

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Co zawiera plan restrukturyzacyjny

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy prawa restrukturyzacyjnego plan restrukturyzacyjny powinien zawierać co najmniej:

- 1) opis przedsiębiorstwa dłużnika wraz z informacją o aktualnym oraz przyszłym stanie podaży i popytu w sektorze rynku, na którym przedsiębiorstwo działa;
- 2) analizę przyczyn trudnej sytuacji ekonomicznej dłużnika;
- 3) prezentację proponowanej przyszłej strategii prowadzenia przedsiębiorstwa dłużnika oraz informację na temat poziomu i rodzaju ryzyka;
- 4) pełny opis i przegląd planowanych środków restrukturyzacyjnych i związanych z nimi kosztów;
- 5) harmonogram wdrożenia środków restrukturyzacyjnych oraz ostateczny termin wdrożenia planu restrukturyzacyjnego;
- 6) informację o zdolnościach produkcyjnych przedsiębiorstwa dłużnika, w szczególności o ich wykorzystaniu i redukcji;
- 7) opis metod i źródeł finansowania, w tym wykorzystania dostępnego kapitału, sprzedaży aktywów w celu finansowania restrukturyzacji, finansowych zobowiązań udziałowców i osób trzecich, w szczególności banków lub innych kredytodawców, wielkości udzielonej i wnioskowanej pomocy publicznej oraz pomocy de minimis lub pomocy de minimis w rolnictwie lub rybołówstwie i wykazania zapotrzebowania na nią;
- 8) projektowane zyski i straty na kolejne pięć lat oparte na co najmniej dwóch prognozach;
- 9) imiona i nazwiska osób odpowiedzialnych za wykonanie układu;
- 10) imiona i nazwiska autorów planu restrukturyzacyjnego;
- 11) datę sporządzenia planu restrukturyzacyjnego.

spornych (wspomniane 15 proc.) w przyspieszonym postępowaniu układowym wykluczone będzie wnoszenie przez wierzycieli sprzeciwów. Dłużnik będzie miał jednak prawo zgłosić zastrzeżenie co do ujęcia wierzytelności w spisie. Wierzytelność taka staje się wówczas wierzytelnością sporną, a sędzia-komisarz dokonuje odpowiednich zmian w spisie wierzytelności oraz w spisie wierzytelności spornych (art. 90 prawa restrukturyzacyjnego). Z kolei wierzyciele, którzy nie zostali ujęci w spisie wierzytelności, a jedynie w spisie wierzytelności spornych – będą mieli prawo wnosić o dopuszczenie ich do udziału w zgromadzeniu (art. 107 ust. 3 prawa restrukturyzacyjnego). Głosowanie nad układem będzie się natomiast odbywało w myśl zasad ogólnych, tj. tak jak w przypadku zatwierdzenia układu.

KOMENTARZ

Zasadnicza różnica między niniejszym postępowaniem a postępowaniem o zatwierdzeniu układu będzie polegała na zawarciu układu w trakcie zwołanego przez sąd zgromadzenia wierzycieli, a nie w trybie samodzielnego zbierania głosów przez dłużnika. Ponadto w przyspieszonym postępowaniu układowym dłużnik uzyska pełną ochronę przed egzekucjami wszczętymi przez wierzycieli objętych układem. Z kolei egzekucje prowadzone przez wierzycieli rzeczowych będą mogły zostać wstrzymane na 3 miesiące.

Postępowanie układowe

Jeżeli przedsiębiorca nie będzie spełniał kryteriów pozwalających na wdrożenie postępowania o zatwierdzenie układu lub przyspieszonego postępowania układowego, to będzie mogło zostać wykorzystane postępowanie układowe

Postępowanie układowe stanowi kolejną przewidzianą w nowej ustawie procedurę restrukturyzacyjną, skierowaną dla przedsiębiorców, którzy nie będą spełniali kryteriów pozwalających na wdrożenie powyższych postępowań (o zatwierdzenie układu oraz przyspieszonego postępowania układowego). W szczególności będzie to miało miejsce, w przypadku gdy suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekroczy 15 proc. ogólnej sumy takich wierzytelności.

Nie dla każdego

Relacja ta działa także w odwrotną stronę – postępowanie układowe nie będzie dostępne dla podmiotów, w odniesieniu do których nie została przekroczona ww. granica 15 proc. sumy spornych wierzytelności. [\[przykład 3 i 4\]](#)

Ustawodawca chroni w ten sposób wierzycieli, gdyż istnieje realna obawa, że nieuczciwi dłużnicy mogliby wykorzystywać z natury dłuższe postępowanie układowe jedynie w celu pokrzywdzenia wierzycieli poprzez uniemożliwienie im prowadzenia pojedynczych egzekucji. W przypadku postępowania układowego sąd może bowiem, już na etapie badania wniosku, zawiesić postępowanie egzekucyjne prowadzone w celu dochodzenia należności objętych z mocy prawa układem oraz uchylić zajęcie rachunku

PRZYKŁAD 3

Możliwy układ

Dłużnik – spółka Y ma 8 wierzycieli uprawnionych do głosowania, z których: A, B, C, D mają po 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności, E, F, G, H zaś mają po 10 proc. ogólnej sumy wierzytelności, przy czym wierzytelności E, F, G, H są sporne. W tej sytuacji – jako że suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności ($4 \times 10 \text{ proc.} = 40 \text{ proc.}$), a tym samym nie są spełnione warunki pozwalające na wszczęcie ani postępowania o zatwierdzenie układu, ani też przyspieszonego postępowania układowego – otwarta będzie droga do wdrożenia postępowania układowego.

PRZYKŁAD 4

Droga zamknięta

Dłużnik – spółka Y ma 8 wierzycieli uprawnionych do głosowania, z których: A, B, C, D, E, F mają po 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności, G i H mają zaś po 5 proc. ogólnej sumy wierzytelności, przy czym wierzytelności G i H są sporne. W tej sytuacji – jako że suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15 proc. ogólnej sumy wierzytelności ($2 \times 5 \text{ proc.} = 10 \text{ proc.}$), a tym samym są spełnione warunki pozwalające na wszczęcie bądź postępowania o zatwierdzenie układu, bądź też przyspieszonego postępowania układowego – zamknięta będzie droga do wdrożenia postępowania układowego.

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

bankowego, jeżeli jest to niezbędne do osiągnięcia celów postępowania układowego (art. 268 ust. 2 prawa restrukturyzacyjnego).

WAŻNE: We wniosku o otwarcie postępowania układowego konieczne będzie również uprawdopodobnienie przez dłużnika zdolności do zaspokajania bieżących kosztów postępowania oraz powstałych w jego trakcie zobowiązań

Jak to uprawdopodobnić? Dłużnik będzie musiał np. wykazać, że ma zawartą umowę najmu jednej z nieruchomości wchodzących w skład jego majątku, z tytułu której pobiera miesięczny czynsz w kwocie uzasadniającej założenie, iż będzie stanowić wystarczające źródło finansowania bieżących kosztów postępowania oraz powstałych w jego trakcie zobowiązań.

Podobnym argumentem w rękach dłużnika może być przedstawienie zawartych umów na roboty budowlane, które realizuje (będzie realizował w najbliższym czasie) i za które otrzyma stosowne wynagrodzenie pozwalające na pokrycie ww. kosztów. Kluczowe będzie zatem powołanie się na dotychczasowe dane, z których ma wynikać, że przedsiębiorca jest w stanie w sposób niezakłócony pokrywać powstające w bieżącej działalności koszty. Dane te muszą być wiarygodne, a zatem odpowiednio udokumentowane, w przeciwnym bowiem wypadku sąd będzie musiał wyznaczyć rozprawę celem zbadania aktualnego stanu przedsiębiorstwa, co – mając na względzie zasadę szybkości – byłoby sprzeczne z celem nowej ustawy.

Szybciej i sprawniej

Skutki otwarcia postępowania układowego będą w dużej mierze analogiczne jak w przyspieszonym postępowaniu układowym – z tą różnicą, że w terminie 30 dni od dnia otwarcia nadzorca sądowy będzie zobligowany do ustalenia składu masy układowej na podstawie wpisów w księgach dłużnika oraz bezspornych dokumentów (art. 274 prawa restrukturyzacyjnego).

Powyższa różnica, biorąc pod uwagę zakładaną szybkość postępowania, jest jednak zrozumiała i nie grozi zbędnym przewlekaniem procedury.

Odmienne uregulowano natomiast kwestię wpływu otwarcia postępowania układowego na postępowania sądowe i administracyjne, do których z mocy prawa będzie wstępował nadzorca sądowy. Regulacji tej nie sprzeciwia się bowiem prognozowany czas trwania omawianego tu postępowania, które ma się toczyć 6-10 miesięcy, w zależności od liczby i poziomu skomplikowania wniesionych przez wierzycieli sprzeciwów.

W terminie miesiąca od dnia postanowienia sądu o otwarciu postępowania układowego nadzorca sądowy sporządzi spis wierzycieli oraz plan restrukturyzacyjny. Plan ten będzie następnie podlegał weryfikacji przez sędziego komisarza.

Głosowanie nad układem oraz zatwierdzenie układu odbywać się będzie w myśl zasad ogólnych (zob. uwagi do wcześniejszych procedur).

KOMENTARZ

Postępowanie układowe będzie konstrukcyjnie zbliżone do obecnie obowiązującego postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu. Jest ono adresowane zarówno do przedsiębiorców będących na granicy stanu niewypłacalności, jak i już niewypłacalnych, i pozwala na zatrzymanie w rękach przedsiębiorcy zarządu własnym majątkiem, jednakże pod stałą kontrolą wierzycieli oraz sądu. Pozwala również na ochronę przed postępowaniami egzekucyjnymi. Wierzyciele rzeczowi będą jednak mogli prowadzić egzekucję z przedmiotów zabezpieczenia, chyba że sędzia komisarz zawiesi taką egzekucję, co jednak nie może nastąpić na czas dłuższy niż 3 miesiące.

Postępowanie sanacyjne

Ta procedura restrukturyzacyjna jest przeznaczona w szczególności dla przedsiębiorstw niewypłacalnych, które jednak z pewnych względów warto ratować

Ostatnim rodzajem postępowań przewidzianych w nowym prawie restrukturyzacyjnym jest postępowanie sanacyjne. To procedura najdalej ingerująca w strukturę przedsiębiorstwa, w pewnych aspektach przypominająca postępowanie upadłościowe (np. co do skutków z zakresu prawa pracy).

Sąd wybierze zarządcę

Postępowanie sanacyjne ma trwać znacznie dłużej niż trzy wyżej wymienione procedury. Biorąc jednak pod uwagę skalę reorganizacji przedsiębiorstwa, w tym nie tylko restrukturyzację zadłużenia, ale i zatrudnienia, oraz konieczność prowadzenia często długich negocjacji z potencjalnymi inwestorami – jest to w pełni zrozumiałe. Praktyka gospodarcza pokazuje bowiem, że często restrukturyzacja przedsiębiorstwa wymaga nie tyle specyficznych i wytyczonych działań, ile zagwarantowania odpowiedniego czasu, w trakcie którego – bez presji egzekucji i negatywnych skutków niewykonanych kontraktów – dłużnik może odzyskać finansową równowagę. Ustawodawca ma tego pełną świadomość, czego praktycznym odzwierciedleniem są przepisy postępowania sanacyjnego.

Podobnie jak na gruncie postępowania układowego, już we wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego dłużnik ma obowiązek uprawdopodobnić zdolność do zaspokajania zarówno kosztów postępowania, jak i bieżących zobowiązań, a więc tych, które powstaną po dniu formalnego otwarcia procesu restrukturyzacji.

WAŻNE: Wszczynając postępowanie sanacyjne, sąd będzie odbierał zarząd własny dłużnikowi i wyznaczał zarządcę

Jedynie w wyjątkowych przypadkach, gdy skuteczne przeprowadzenie postępowania sanacyjnego wymagać będzie osobistego udziału dłużnika lub jego reprezentantów i jednocześnie dadzą oni gwarancję należytego sprawowania zarządu, sąd będzie mógł zezwolić dłużnikowi na sprawowanie zarządu nad przedsiębiorstwem (art. 288 prawa restrukturyzacyjnego). Nawet wówczas jednak zarząd dłużnika będzie ograniczony do podejmowania wyłącznie podstawowych czynności nad całością lub częścią przedsiębiorstwa (zwykłego zarządu).

Określenie „czynności zwykłego zarządu” nie doczekało się swej definicji ustawowej, a zatem jedynie ogólnie można wskazać, że w granicach zwykłego zarządu nad całością lub częścią przedsiębiorstwa dłużnika będzie mieściło się bieżące prowadzenie przedsiębiorstwa (bieżące gospodarowanie jego składnikami), niepociągające nadzwyczajnych wydatków i nieprowadzące do zmiany charakteru tegoż przedsiębiorstwa. Istotne jest przy tym jednak, że ocena danej czynności (ciągu czynności) jako nieprzekraczającej zwykłego zarządu nie może być rozpatrywana abstrakcyjnie, w oderwaniu od stanu faktycznego konkretnej sprawy. Tylko całościowe zapoznanie się ze wszystkimi okolicznościami danej sytuacji dłużnika i jego przedsiębiorstwa pozwoli na dokonanie właściwej kwalifikacji i wiążących się z tym skutków konkretnych działań. Nie będzie np. stanowiło czynności

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

przekraczającej zwykły zarząd zbywanie nieruchomości przez spółkę, która w swojej bieżącej działalności zajmuje się obrotem nieruchomościami.

Masa sanacyjna

Z dniem otwarcia postępowania sanacyjnego mienie służące prowadzeniu przedsiębiorstwa oraz należące do dłużnika stanie się masą sanacyjną, a sąd będzie zobligowany do wyznaczenia zarządcy (art. 288 i 294 prawa restrukturyzacyjnego). Zarządca uzyska wiele uprawnień koniecznych dla realizacji celów postępowania sanacyjnego, w tym m.in. możliwość zbycia zbędnych składników majątkowych upadłego, odstąpienia od niekorzystnych umów wzajemnych czy też przeprowadzenia głębokiej restrukturyzacji zatrudnienia w przedsiębiorstwie. Postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy sanacyjnej będą prowadzone wyłącznie przez zarządcę albo przeciwko niemu. Wszelkie zaś postępowania egzekucyjne skierowane do majątku dłużnika, także egzekucje prowadzone przez wierzycieli pozaukładowych, ulegną zawieszeniu z mocy prawa („totalny parasol przeciwegzekucyjny”).

Podstawą działań sanacyjnych będzie odpowiednio sformułowany plan restrukturyzacyjny. Dokument ten przygotuje zarządca, a więc podmiot z licencją doradcy restrukturyzacyjnego, w porozumieniu z samym dłużnikiem.

UWAGA : Najwięksi wierzyciele dłużnika będą mieli możliwość aktywnie uczestniczyć w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Będzie to leżało w ich interesie, od ich aktywności i zaangażowania będzie zależał stopień ich zaspokojenia

Jak już wskazano na wstępie, rozwiązania przyjęte na gruncie postępowań restrukturyzacyjnych, a w szczególności postępowania sanacyjnego, realizują politykę nowej szansy. Ta ostatnia może być zrealizowana m.in. dzięki pełnej ochronie przed uszczuplaniem masy sanacyjnej przy wykorzystaniu postępowań egzekucyjnych. Do przeszłości odejdą więc sytuacje, w których np. bank jako wierzyciel hipoteczny zamiast zaspokajać się z przedmiotu zabezpieczenia (nieruchomości), prowadził egzekucję z innych składników masy upadłości, pozabawiając w ten sposób dłużnika jakichkolwiek szans na dalsze funkcjonowanie.

W praktyce nie musi to jednak oznaczać negatywnych skutków dla wierzycieli rzeczowych. Nierzadko przecież wierzyciele hipoteczni (zazwyczaj banki) posiadają łącznie co najmniej 30 proc. ogólnej sumy wierzytelności, co w takim wypadku pozwoli im mieć realny wpływ na wybór osoby zarządcy. Choć za co do zasady zarządca jest powoływany przez sąd, to w wyjątkowych wypadkach możliwe jest ustanowienie zarządcy wskazanego przez dłużnika. Taki zarządca może być ustanowiony, gdy zyskał on poparcie ze strony wierzycieli mających łącznie co najmniej 30 proc. ogólnej sumy wierzytelności oraz gdy brak jest uzasadnionych przyczyn podważających rękojmię należytego wykonywania obowiązków przez tego zarządcę.

Takie rozwiązanie daje nadzieję, że najwięksi wierzyciele dłużnika będą aktywnie uczestniczyć w postępowaniu restrukturyzacyjnym, w tym poprzez dążenie do wyboru najefektywniejszego zarządcy, gdyż od ich aktywności i zaangażowania będzie zależał stopień ich zaspokojenia.

Nie można również zapominać, że z wnioskiem o wszczęcie postępowania sanacyjnego może wystąpić sam wierzyciel. To zaś oznacza, że sanacja to naprawa przedsiębiorstwa siłami wierzycieli i pod ich daleko idącą kontrolą.

KOMENTARZ

Postępowanie sanacyjne daje możliwość przeprowadzenia zaawansowanej restrukturyzacji przedsiębiorstwa na wszystkich jego szczeblach funkcjonowania (od restrukturyzacji zobowiązań, majątku, aż po zatrudnienie). Jednocześnie na dłużnika zostaje nałożone wiele ograniczeń, m.in. brak prawa do zarządzania majątkiem. Jest on także poddany permanentnemu nadzorowi ze strony wierzycieli, zarządcy oraz sędziego komisarza. Wszelkie niedogodności są jednak rekompensowane samym celem postępowania sanacyjnego, które w przeciwieństwie do likwidacji majątku realizuje wiodącą w prawie restrukturyzacyjnym „politykę nowej szansy” i pozwala dłużnikowi na powrót włączyć się do rynkowej rywalizacji. Sanacja to także okazja dla wierzycieli zainteresowanych przejęciem kontroli nad majątkiem dłużnika, w tych wszystkich wypadkach, gdy utrzymanie przedsiębiorstwa w ruchu jest korzystniejsze niż upadłość, a np. zachodzi konieczność rozwiązania niekorzystnych kontraktów, bez związania którymi dłużnik będzie mógł wrócić na tory niezakończonego funkcjonowania.

Wierzyciele niepozbawieni praw

Zyskują status aktywnych uczestników postępowania. Poprzez swoje działania w radzie wierzycieli mogą m.in. decydować o kluczowych dla postępowania kwestiach

Ustawodawca nie zapomina o zabezpieczeniu słusznych praw wierzycieli. Służą temu liczne narzędzia, które dał im do dyspozycji.

Narzędzie 1: nadzór sądu

Sąd będzie mógł odmówić otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, jeżeli mogłoby to spowodować pokrzywdzenie wierzycieli.

Z uwagi na ocenny charakter tej przesłanki w rzeczywistości przewidziane rozwiązania nie będą dostępne dla tych podmiotów, które mają zdolność regulowania swych zobowiązań, a wszelkie dobrodziejstwa nowej ustawy chciałyby wykorzystać wyłącznie do realizacji partykularnych interesów, np. bezpodstawnie uniknąć płatności.

Ustawa nie precyzuje wprawdzie, co należy rozumieć przez pojęcie pokrzywdzenia wierzycieli wskutek otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, lecz ogólnie chodzi o sytuację, gdy z okoliczności sprawy w sposób oczywisty wynika, że dłużnik jest trwale niewypłacalny, a wierzyciele w ramach układu – o ile w ogóle doszłoby do jego zawarcia – zostaną zaspokojeni w znacznie mniejszym stopniu, niż byłoby zaspokojeni wskutek ogłoszenia upadłości i likwidacji majątku dłużnika. Na konkretne i precyzyjne przykłady sytuacji, w których sąd będzie odmawiał wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego, musimy jednak poczekać do czasu wydania pierwszych orzeczeń w tym przedmiocie.

Narzędzie 2: wierzyciel uczestnikiem

Wierzyciele, zwłaszcza ci najwięksi, zyskują status aktywnych uczestników postępowania i poprzez swoje działania w radzie wierzycieli mogą decydować o kluczowych dla postępowania kwestiach.

Przykładowo od zgody rady wierzycieli będzie zależała możliwość sprzedaży przez dłużnika nieruchomości o wartości po-

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

wyżej 500 000 zł czy też – w razie niezadowolenia z dotychczasowego nadzorca sądowego lub zarządcy – dokonanie stosownej jego zmiany poprzez obsadzenie tego stanowiska wybraną przez siebie (i odpowiednio kompetentną) osobą.

Narzędzie 3: prawo inicjatywy restrukturyzacyjnej

W pewnych wypadkach (postępowanie sanacyjne) wierzyciel sam może żądać otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego (art. 283 ust. 2 prawa restrukturyzacyjnego) i przy odpowiednim wykorzystaniu narzędzi prawa aktywnie oddziaływać na cały proces, w tym na kluczowe decyzje podejmowane przez zarządcę, sędziego komisarza lub radę wierzycieli.

Prawo restrukturyzacyjne przewiduje np. możliwość złożenia przez dłużnika wniosku o powołanie do pełnienia funkcji zarządcy wskazanej osoby (doradcy restrukturyzacyjnego). Ten wniosek będzie miał dla sądu charakter wiążący, pod warunkiem jego akceptacji ze strony wierzyciela lub wierzycieli mających łącznie więcej niż 30 proc. sumy wierzytelności. Wprawdzie procedura ta jest wszczynana na wniosek dłużnika, jednakże wobec konieczności uzyskania zgody największych wierzycieli w praktyce decyzja o wyborze doradcy (zarządcy) będzie w gestii tych ostatnich. W praktyce więc najwięksi wierzyciele będą mogli obsadzić stanowisko zarządcy wybraną przez siebie osobą, do której będą mieli pełne zaufanie.

Ponadto wierzyciele będą mogli oddziaływać na przebieg postępowania restrukturyzacyjnego także za pośrednictwem członkostwa w radzie wierzycieli. Rada taka powoływana jest m.in. na wniosek co najmniej trzech wierzycieli lub wierzyciela (wierzycieli) mających łącznie co najmniej piątą część sumy wierzytelności. W tej sytuacji wierzyciele dłużnika mogą doprowadzić do powołania rady wierzycieli, a następnie zasiadając w jej gremium, kontrolować czynności nadzorca sądowego albo zarządcy. Co więcej, na podstawie uchwały zapadłej odpowiednią większością głosów mogą dokonać zmiany dotychczasowego zarządcy i powołać na to stanowisko wybranego przez siebie doradcę restrukturyzacyjnego.

KOMENTARZ

Tworząc nowe prawo restrukturyzacyjne, ustawodawca wyszedł ze słusznego założenia, że – choć celem ma być ratowanie przedsiębiorstwa dłużnika – to nie może się to odbywać kosztem rzeczywistych beneficjentów procedur insolwencyjnych, czyli wierzycieli. Przewidziane procedury mają zapewnić możliwość wyboru formy restrukturyzacji dostosowanej do potrzeb konkretnego przedsiębiorstwa, w konkretnej sytuacji finansowej i majątkowej. Do wszystkich rodzajów postępowań restrukturyzacyjnych zastosowanie będą miały co do zasady te same regulacje dotyczące zakresu wierzytelności objętych układem, propozycji układowych, zawarcia i zatwierdzenia układu i jego skutków, a także zasady zmian i uchylania układu.

Ochrona przed komornikiem

Nowe prawo restrukturyzacyjne będzie stanowiło swoisty parasol ochronny przed toczącymi się egzekucjami komorniczymi. Cel takiego rozwiązania jest prosty: umożliwienie dłużnikowi wynegocjowania ze swoimi kontrahentami optymalnego układu w warunkach względnego spokoju, przy niezakończonym funkcjonowaniu przedsiębiorstwa

Ustawodawca rozstrzygnął w końcu budzącą dotychczas w praktyce wątpliwość: czy wierzyciel nieobjęty układem może prowadzić

PRZYKŁAD 5**Egzekucja tylko z majątku będącego przedmiotem zabezpieczenia**

Dłużnik, spółka X, posiada majątek w postaci nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz Banku SA, ustanowioną na zabezpieczenie kredytu oraz środków pieniężnych na rachunkach bankowych i wierzytelności wobec kontrahentów. W przypadku otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego wobec spółki X Bank SA jako jej wierzyciel (który co do zasady z mocy prawa nie jest objęty układem) będzie mógł skierować egzekucję komorniczą wyłącznie do ww. nieruchomości (z pewnymi różnicami w przypadku postępowania sanacyjnego). Poza zasięgiem wierzyciela rzeczowego w postępowaniu egzekucyjnym będą natomiast środki pieniężne na rachunkach bankowych i inne wierzytelności. Wynika to z zasady, że wierzyciel może prowadzić egzekucję wyłącznie z majątku, który jest przedmiotem zabezpieczenia (np. z nieruchomości obciążonej hipoteką).

postępowanie egzekucyjne? W obecnym stanie prawnym brak było zgodności poglądów, czy w razie wszczęcia postępowania upadłościowego wierzyciel rzeczowy (np. bank) może prowadzić egzekucję wyłącznie z majątku, który jest przedmiotem zabezpieczenia (np. z nieruchomości obciążonej hipoteką), czy też z całego majątku dłużnika (np. także z rachunków bankowych). Przepisy prawa restrukturyzacyjnego rozstrzygnęły ów spór na korzyść dłużnika-przedsiębiorcy. Ustawodawca doszedł bowiem do wniosku, że zezwolenie zabezpieczonemu wierzycielowi na prowadzenie nieograniczonej egzekucji również z innych (niezabezpieczonych) składników majątku stanowi zbyt daleko idące uprzywilejowanie. Obecnie zatem wierzyciel rzeczowy ma możliwość skierowania indywidualnej egzekucji wyłącznie do przedmiotu zabezpieczenia, co pozostaje w zgodzie z założeniami prawa restrukturyzacyjnego oraz daje nadzieję na pozytywną realizację jego celów. [przykład 5]

Układ częściowy

Dla skutecznej restrukturyzacji przedsiębiorstwa nie zawsze konieczne jest zawarcie układu ze wszystkimi wierzycielami. Niekiedy wystarczy porozumienie z największymi

Kolejną nowością jest układ częściowy, który stanowi przykład praktycznego podejścia ustawodawcy do nowo tworzonych rozwiązań prawnych w zakresie restrukturyzacji. Praktyka obrotu gospodarczego potwierdza bowiem, że dla skutecznej restrukturyzacji przedsiębiorstwa nie zawsze konieczne jest zawarcie układu ze wszystkimi wierzycielami. Dotyczy to zwłaszcza dużych przedsiębiorstw, które wprawdzie posiadają wielu wierzycieli, ale wystarczające dla kontynuacji działalności i płynnego regulowania zobowiązań jest osiągnięcie porozumienia z największymi wierzycielami. Zazwyczaj są to podmioty finansujące działalność dłużnika lub główni dostawcy (banki, leasingodawcy).

W takiej sytuacji nie ma potrzeby angażowania w postępowanie wszystkich wierzycieli, skoro dłużnik przewiduje, że w wyniku zawarcia układu tylko z niektórymi grupami wierzycieli będzie mógł zaspokoić pozostałych w 100 proc. W takich przypadkach rola drobnych wierzycieli schodzi w istocie na dalszy plan i nie ma większego znaczenia dla sytuacji finansowej przedsiębiorcy.

Dotychczasowe przepisy postępowania układowego miały charakter zero-jedynkowy. Albo dłużnik zawierał układ ze

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Cztery typy postępowań



Dla kogo jest przeznaczone?

1

O ZATWIERDZENIE UKŁADU

Dla dłużników, którzy są w stanie uzyskać porozumienie z większością swoich wierzycieli bez udziału sądu. W praktyce będą to przedsiębiorcy o niewielkiej liczbie wierzycieli (np. spółki celowe).

2

PRZYSPIESZONE UKŁADOWE

Dla dłużników, którzy z jednej strony nie są w stanie samodzielnie (bez udziału sądu) dogadać się z wierzycielami, a z drugiej strony – struktura ich zobowiązań nie wskazuje na głęboką niewypłacalność. Podkreślenie, że większość zobowiązań jest bezsporna. Po tym nie jest więc odpowiednie dla dłużników, którzy są w stanie spełnić wymogów postępowania układowego, a jednocześnie nie kwalifikują się do postępowania układowego.



W jakich warunkach będzie można je zastosować?

Może być prowadzone, jeżeli suma spornych wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem nie będzie przekraczała 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Określenie granicznego poziomu sporności w wysokości 15 proc. wynika z konieczności zapewnienia, aby w każdej sytuacji decyzję co do zawarcia układu mogła podjąć większość wierzycieli.

Podobnie jak w przypadku postępowania o zatwierdzenie układu procedura ta będzie mogła być zastosowana, jeżeli suma spornych wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem nie będzie przekraczała 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Tym różni się od postępowania o zatwierdzenie układu, że wymaga ingerencji sądu.



Główne cechy

- Przedsiębiorca ma upoważnienie do samodzielnego zbierania głosów wierzycieli w celu doprowadzenia do zawarcia układu (ale zarazem i obowiązek).
- Dłużnik zachowuje zarząd własny nad całym majątkiem w czasie trwania przedmiotowego postępowania.
- Zachowana jest znaczna elastyczność w dochodzeniu do porozumienia z wierzycielami.
- Procedura jest szybka i efektywna przy możliwie najpełniejszym zabezpieczeniu praw wszystkich wierzycieli dłużnika.

- Umożliwia dłużnikowi zawarcie układu po uzyskaniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności w tym trybie.
- Pozwala dłużnikowi uzyskać natychmiastową pomoc sądową przed prowadzonymi już przez niego egzekucjami.
- Procedura jest krótka (przewidywany czas trwania to 2–3 miesiące) i z ograniczoną ingerencją sądu.
- Dłużnik zachowuje zarząd własny nad całym majątkiem w czasie trwania postępowania.

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

restrukturyzacyjnych



3 UKŁADOWE

Dla przedsiębiorców, którzy nie będą mogli skorzystać ani z postępowania o zatwierdzenie układu zawartego w drodze samodzielnego zbierania głosów, ani z przyspieszonego postępowania układowego, ponieważ suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Jest adresowane zarówno do przedsiębiorców zagrożonych niewypłacalnością, jak i tych już od dawna niewypłacalnych, ale z widokami na dalsze funkcjonowanie i generowanie zysku pozwalającego przynajmniej na pokrycie kosztów postępowania.

4 SANACYJNE

LA Shutterstock

Dla przedsiębiorców, którzy nie będą w stanie osiągnąć porozumienia z wierzycielami w ramach pozostałych postępowań. Zasadniczo będą to dłużnicy o dużym stopniu zadłużenia i znacznej liczbie wierzycieli, których oddłużenie wymaga głębokiej restrukturyzacji, w tym daleko idącej restrukturyzacji zatrudnienia oraz rozwiązania niekorzystnych kontraktów, których wykonywanie paraliżuje działalność przedsiębiorstwa.

Postępowanie układowe może być prowadzone, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15 proc. sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. Wszczęcie postępowania układowego wyklucza otwarcie postępowania o zatwierdzenie układu oraz przyspieszonego postępowania i odwrotnie – możliwość wszczęcia postępowania o zatwierdzenie układu lub przyspieszonego postępowania wyklucza możliwość wszczęcia postępowania układowego.

Postępowanie sanacyjne dotyczy przedsiębiorstw niewypłacalnych, które jednak warto ratować. Postępowanie będzie wszczynane wówczas, gdy jedyną drogą – choć opłacalną z różnych względów – będzie daleko idąca ingerencja w niemal wszystkie aspekty działalności danego przedsiębiorcy dłużnika, w tym w poziom i strukturę zatrudnienia.

- Daje możliwość ochrony przed postępowaniami egzekucyjnymi.
- Umożliwia zawieszenie (na maksymalnie 3 miesiące) egzekucji prowadzonych przez wierzycieli rzeczowych z przedmiotów zabezpieczenia.
- Daje możliwość pozostawienia zarządu w rękach przedsiębiorcy (choć pod stałą kontrolą sądu i wierzycieli).
- Cały proces odbywa się pod ścisłą kontrolą sądu (jak obecna upadłość układowa).

- Daje możliwość przeprowadzenia głębokiej restrukturyzacji przedsiębiorstwa na wszystkich jego szczeblach funkcjonowania (od restrukturyzacji zobowiązań, majątku aż po zatrudnienie).
- Pozwala na uniknięcie likwidacji przedsiębiorstwa dłużnika w sytuacji głębokiego kryzysu finansowego.
- W uzasadnionych wypadkach umożliwia pozostawienie zarządu po stronie dłużnika (choć ograniczonego do podejmowania czynności zwykłego zarządu).
- Pozwala na odstąpienie od niekorzystnych umów.
- Jako jedyna procedura restrukturyzacyjna może być wszczęta na wniosek wierzyciela.

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Kto będzie zarządzał firmą?

1 POSTĘPOWANIE O ZATWIERDZENIE UKŁADU

- **Przed zatwierdzeniem układu przez sąd:** doradca restrukturyzacyjny – nadzorca układu. Zasada wyboru: wybierany przez dłużnika przedsiębiorcę; działający na podstawie zawartej z dłużnikiem umowy i opłacany według jej postanowień.
- **Po zatwierdzeniu układu przez sąd:** doradca restrukturyzacyjny – nadzorca sądowy.

2 PRZYSPIESZONE POSTĘPOWANIE UKŁADOWE

- **Nadzorca sądowy** (osoba mająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego).
- **Zasada wyboru:** wybierany samodzielnie przez sąd.
- **Wyjątek 1:** wybór nadzorca sądowego wskazanego przez dłużnika, pod warunkiem poparcia ze strony wierzycieli mających łącznie co najmniej 30 proc. ogólnej sumy wierzytelności oraz braku uzasadnionych przyczyn podważających rękojmię należytego wykonywania obowiązków przez nadzorcę.
- **Wyjątek 2:** w razie uchybień ze strony dłużnika skutkujących uchyleniem zarządu własnego ustanawiany jest zarządca.

wszystkimi swoimi wierzycielami, albo nie zawierał go wcale (co w praktyce oznaczało jego likwidację). Instytucja układu częściowego ma temu zapobiec, gdyż pozwala na uzyskanie porozumienia wyłącznie ze strategicznymi wierzycielami, bez potrzeby uruchamiania procedury dotyczącej wszystkich wierzycieli. Zasadą jest, że układ częściowy będzie możliwy do wdrożenia jedynie w ramach postępowania o zatwierdzenie układu oraz przyspieszonego postępowania układowego. Natomiast – w ramach wyjątku – ustawa zezwala na złożenie wniosku o zatwierdzenie układu częściowego lub wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego w ramach już toczącego się postępowania sanacyjnego. W takim wypadku układ częściowy może dotyczyć wyłącznie tych wierzycieli, którzy nie są z mocy prawa objęci układem zwykłym.

[przykład 6]

Powyższy przykład pokazuje zatem, że wprowadzenie układu częściowego jako jednego ze środków na drodze do ratowania przedsiębiorstwa pozwoli nie tylko na skupienie się przez dłużnika na osiągnięciu porozumienia z największymi wierzycielami, lecz także znacznie przyspieszy całość procedury. Funkcjonalnie układ częściowy będzie wykazywał pewne podobieństwa do funkcjonującej w obrocie umowy stand-still. Jednocześnie ustawodawca – podobnie jak w przypadku innych rozwiązań prawa restrukturyzacyjnego – wprowadza pewne bariery ochronne, które zapewniają bezpieczeństwo drobnym wierzycielom, pominiętym w układzie częściowym.

Przed wszystkim wyodrębnienie wierzycieli objętych układem częściowym powinno się odbyć na podstawie obiektywnych, jednoznacznych i uzasadnionych ekonomicznie kryteriów (art. 18o ust. 2 prawa restrukturyzacyjnego), co ma zapewnić, aby wierzyciele objęci układem częściowym stanowili jednorodną grupę, a nie zbiór podmiotów wybranych według przypadkowych kryteriów. Takim obiektywnym kryterium będzie – jak w opisanym wyżej przykładzie – posiadanie cechy kredytodawcy.

PRZYKŁAD 6

Wyjście na prostą

Spółka A prowadząca działalność gospodarczą na szeroką skalę w zakresie produkcji i montażu maszyn i urządzeń przemysłowych zaciągnęła kredyt w Banku S. na kwotę 20 000 000 zł na zakup nieruchomości, na której posadowione jest przedsiębiorstwo, oraz kredyt na kwotę 10 000 000 zł w Banku Spółdzielczym na planowane inwestycje zagraniczne. Jednocześnie Spółka A ma wielu drobnych wierzycieli, wobec których ma zaległości finansowe (np. wobec dostawców mediów, części pracowników oraz kilkunastu dostawców farb i surowców do obróbki wytwarzanych towarów). Wskutek kryzysu na rynku spółka A przestała regulować zobowiązania wobec banków. W takiej sytuacji, dzięki instytucji układu częściowego, spółka A będzie miała możliwość wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego i objęcia układem wyłącznie wierzycieli finansowych: Bank S. oraz Bank Spółdzielczy, przy jednoczesnym pozostawieniu pozostałych drobnych wierzycieli poza układem. Zawarcie układu z bankami i dokonanie restrukturyzacji tych zobowiązań (np. poprzez rozłożenie zadłużenia na raty czy ewentualne umorzenie części odsetek) pozwoli spółce wyjść na prostą i znowu spłacać wszystkich swoich wierzycieli (w tym również tych drobnych).

Ponadto wśród instrumentów, które mają zabezpieczać prawa wierzycieli nieobjętych układem częściowym, przewiduje się następujące rozwiązania:

- propozycje układowe nie mogą przewidywać dla wierzycieli objętych układem częściowym korzyści, które zmniejszą możliwość zaspokojenia wierzytelności nieobjętych układem;
- w postępowaniu o zatwierdzenie układu wierzyciele nieobjęci układem częściowym mają prawo zgłaszania zastrzeżeń co

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE



3 POSTĘPOWANIE UKŁADOWE

- **Nadzorca sądowy** (osoba mająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego).
- **Zasada wyboru:** wybierany samodzielnie przez sąd.
- **Wyjątek 1:** wybór nadzorca sądowego wskazanego przez dłużnika, pod warunkiem poparcia ze strony wierzycieli mających łącznie co najmniej 30 proc. ogólnej sumy wierzytelności oraz braku uzasadnionych przyczyn podważających rękojmię należytego wykonywania obowiązków przez nadzorcę.
- **Wyjątek 2:** w razie uchybień ze strony dłużnika skutkujących uchynieniem zarządu własnego ustanawiany jest zarządca.

4 POSTĘPOWANIE SANACYJNE

LR

- **Zarządca** (osoba mająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego).
- **Zasada wyboru:** wybierany samodzielnie przez sąd, prowadzi przedsiębiorstwo.
- **Wyjątek 1:** wybór zarządcy wskazanego przez dłużnika, pod warunkiem poparcia ze strony wierzycieli mających łącznie co najmniej 30 proc. ogólnej sumy wierzytelności oraz braku uzasadnionych przyczyn podważających rękojmię należytego wykonywania obowiązków przez zarządcę.
- **Wyjątek 2:** w razie zezwolenia dłużnikowi na wykonywanie zarządu nad całością lub częścią przedsiębiorstwa ustanawiany jest nadzorca sądowy.

do zgodności z prawem przebiegu samodzielnego zbierania głosów w zakresie niezgodnego z prawem określenia wierzycieli objętych układem częściowym oraz w zakresie zgodności propozycji układowych;

- wierzyciele nieobjęci układem częściowym mogą wnieść zażalenie na postanowienie o zatwierdzeniu układu.

KOMENTARZ

Wprowadzenie instytucji układu częściowego należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia praktyki obrotu gospodarczego, jako świadomy wyraz dążenia do realizacji idei „nowego startu”. Instytucja ta – w porównaniu z obecnymi regulacjami prawnymi – daje bowiem realną szansę na przywrócenie dłużnika do rynkowej rywalizacji, bez konieczności angażowania do tego wszystkich jego wierzycieli, a przy tym bez groźby ich pokrzywdzenia.

Restrukturyzacja przed upadłością

Prawo restrukturyzacyjne ustanawia zasadę pierwszeństwa restrukturyzacji przed likwidacją. Wskazuje, że w przypadku zgłoszenia wniosku restrukturyzacyjnego i wniosku o ogłoszenie upadłości sąd w pierwszej kolejności rozpoznaje wniosek restrukturyzacyjny

Z punktu widzenia praktyki obrotu gospodarczego zasadne będzie również krótkie omówienie sytuacji, w której w odniesieniu do tego samego dłużnika przedsiębiorcy zostanie złożony zarówno wniosek o ogłoszenie upadłości, jak i wniosek o wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego. Prawo restrukturyzacyjne, realizując zasadę pierwszeństwa restruktu-

ryzacji przed likwidacją, wskazuje, że w przypadku zgłoszenia wniosku restrukturyzacyjnego i wniosku o ogłoszenie upadłości sąd w pierwszej kolejności rozpoznaje wniosek restrukturyzacyjny (art. 11).

W celu zagwarantowania takiego rozwiązania niezwłocznie po powzięciu przez sąd restrukturyzacyjny wiadomości o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości zawiadomi on sąd upadłościowy o złożeniu wniosku restrukturyzacyjnego. Sąd upadłościowy zaś co do zasady wstrzymuje rozpoznanie wniosku o ogłoszenie upadłości do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie wniosku restrukturyzacyjnego.

Od powyższych unormowań ustawa przewiduje wprowadzenie pewnych wyjątków, mających na celu ochronę interesów słusznych praw wierzycieli. Przypomnieć bowiem należy, że jakkolwiek prawo restrukturyzacyjne w centralnym punkcie stawia przedsięwzięcie dłużnika i jest nakierowane na jego uzdrowienie, to nie zapomina o wierzycielach, o których pokrzywdzenie przez nierzetelnych dłużników nie jest trudno.

Powyższa regulacja, przyznająca pierwszeństwo postępowaniom restrukturyzacyjnym względem postępowania upadłościowego, jest więc w pełni uzasadniona i wpisuje się w realizowaną przez prawo restrukturyzacyjne politykę „nowej szansy”. Pożądanym rozwiązaniem powinno być bowiem zreformowanie danego przedsiębiorcy i umożliwienie mu powrotu do rynkowej rywalizacji (zamiast dotychczas dominującej praktyki likwidowania niewypłacalnych podmiotów).

Co więcej, powyższe rozwiązanie koresponduje w pełni ze wspomnianym już rozstrzygnięciem sporu co do zakresu możliwego zaspokojenia przez wierzycieli rzeczowych dłużnika. Obecnie dzięki ograniczeniu egzekucji wierzycieli rzeczowych do przedmiotu zabezpieczenia szanse na przeprowadzenie restrukturyzacji (wykonanie układu) są realne, zachowanie zaś przedsiębiorstwa zamiast likwidacji – korzystniejsze dla wszystkich zainteresowanych podmiotów.

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

Pomoc publiczna mocno obwarowana

Prawo restrukturyzacyjne zawiera także przepisy dające możliwość przyznawania wsparcia na cele związane z realizacją planu restrukturyzacyjnego. Zwiększy to przedsiębiorcy szansę na powrót do rynkowej rywalizacji. Jednak o taką pomoc nie będzie łatwo

Przyznanie wsparcia będzie uzależnione od wielu czynników dotyczących przeszłości danego podmiotu, wiązać się też będzie z obowiązkiem spełnienia dość szczegółowych warunków proceduralnych. Pomoc publiczna na restrukturyzację będzie np. mogła być udzielona dłużnikowi, który m.in. podjął działalność gospodarczą w okresie co najmniej 3 lat przed dniem złożenia wniosku restrukturyzacyjnego, nie prowadzi działalności gospodarczej w sektorach hutnictwa i stali, górnictwa węgla lub w sektorze finansowym, a przy tym nie jest przedsiębiorcą należącym do grupy kapitałowej ani nie jest przejmowany przez żadnego przedsiębiorcę należącego do grupy kapitałowej (z pewnymi wyjątkami).

Jednocześnie ustawodawca wyklucza co do zasady możliwość przyznania pomocy publicznej dłużnikom, którzy otrzymali już taką pomoc w okresie ostatnich 10 lat.

UWAGA: Na pomoc publiczną nie mogą liczyć tacy dłużnicy, którzy nie posiadają żadnych dodatkowych (alternatywnych) środków na restrukturyzację. Wsparcie ze środków budżetowych – może stanowić jedynie uzupełnienie innych środków dłużnika. Jeżeli jednak spełnione będą wszelkie warunki określone w ustawie – nie będzie potrzebna notyfikacja ze strony Komisji Europejskiej.

Istotnym z punktu praktyki rozwiązaniem jest również zastrzeżenie, że pomoc publiczna na restrukturyzację może stanowić jedynie uzupełnienie innych środków dłużnika (np. środków własnych przedsiębiorcy czy pochodzących od wierzycieli przedsiębiorcy). Tym samym na przyznanie omawianej pomocy nie mogą liczyć tacy dłużnicy, którzy nie posiadają żadnych dodatkowych (alternatywnych) środków na restrukturyzację, szansę na ratowanie swej sytuacji wiedzieliby zaś wyłącznie w środkach przyznanych w ramach pomocy publicznej. Nie można bowiem zapominać, iż przepisy unijne (Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej) co do zasady ustanawiają zakaz udzielania pomocy przyznanej przez państwo lub przy użyciu zasobów państwowych w jakiegokolwiek formie, ponieważ pomoc taka godzi w działanie wolnego rynku. Skutkiem powyższego jest zatem obwarowanie wszelkich wyjątków w tym zakresie stosunkowo restrykcyjnymi wymogami, którym z natury rzeczy nie każdy podmiot jest i będzie w stanie sprostać.

Co jeszcze ważne, ustawodawca w ramach przepisów dotyczących pomocy publicznej zastosował rozwiązania, które pozwolią nie tylko zapewnić stosowne wsparcie dla ratowanego podmiotu, ale przede wszystkim – czynią to wsparcie realnym. Nie można bowiem zapominać, że co do zasady przyznanie pomocy publicznej wymaga przeprowadzenia stosownej procedury notyfikacyjnej, w którą zaangażowana jest Komisja Europejska. Ustawodawca, dostrzegając jednak, że procedura taka jest czasochłonna (15–25 miesięcy), wprowadził istotne odstępstwo w tym zakresie na gruncie prawa restrukturyzacyjnego. W przypadku bowiem spełnienia wszystkich wyliczonych w ustawie warunków wspomniana procedura notyfikacyjna nie będzie konieczna, a tym samym znacznemu skróceniu ulegnie okres, w którym pomoc będzie mogła zostać przyznana (tzw. program pomocowy).

Informatyzacja procedur

Powstanie Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości. Będzie zawierał m.in. wyszukiwarkę prowadzonych spraw upadłościowych, wykaz syndyków i biegłych, a także wzory pism i formularzy, wymaganych w trakcie postępowania. Planowany termin uruchomienia to 1 lutego 2018 r.

Nowe prawo, poza zmianami dotyczącymi ustalenia zasad i procedur zmierzających do restrukturyzacji niewypłacalnego lub zagrożonego niewypłacalnością przedsiębiorcy, przewiduje również istotne i pożądane przez praktykę rozwiązanie technologiczne. Powstać ma Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości. W pewnym zakresie pomysł bazuje na pionierskim projekcie realizowanym przez Wydział Upadłościowy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy. Sąd ten własną determinacją i staraniami doprowadził do utworzenia internetowego systemu komunikacji na linii sąd upadłościowy – uczestnicy postępowania upadłościowego. Ustawodawca, dostrzegając zalety powstałego w ten sposób systemu, postanowił znacznie poszerzyć zakres jego zastosowania i objąć jego zasięgiem wszystkie postępowania restrukturyzacyjne i upadłościowe.

Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości będzie zatem zawierał m.in.:

- wyszukiwarkę prowadzonych spraw upadłościowych,
 - wykaz syndyków i biegłych,
 - wzory pism i formularzy, wymaganych w trakcie postępowania.
- Docelowo publikowane mają być również listy wierzycielności, plany podziału, postanowienia i obwieszczenia dotyczące prowadzonych postępowań upadłościowych, umożliwiające przykładowo pozyskanie informacji w przedmiocie zbywanych składników masy upadłości.

Istotną cechą będzie powszechna dostępność, gdyż Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości ma być dostępny dla wszystkich uczestników postępowania oraz wolny od opłat. W wielu aspektach CRRiU zastąpi obwieszczenia i ogłoszenia dotychczas publikowane w prasie czy Monitorze Sądowym i Gospodarczym, a docelowo umożliwi także składanie pism i dokumentów oraz dokonywanie doręczeń.

Ponieważ przewidziany przez ustawodawcę system wymaga szeroko zakrojonych działań przygotowawczych, zapewniających zarówno wspomnianą powszechność, jak i bezpieczeństwo uczestników postępowania, planowany termin jego uruchomienia przewidziano dopiero na 1 lutego 2018 r.

Nowa definicja stanu niewypłacalności

Nowe przepisy mają uniemożliwić doprowadzenie do likwidacji podmiotu, który chwilowo popadł w kłopoty finansowe

Wraz z wprowadzeniem nowego prawa restrukturyzacyjnego ustawodawca zdecydował się na dokonanie wielu zmian w dotychczas obowiązującej ustawie – Prawo upadłościowe i naprawcze (nowa nazwa: Prawo upadłościowe). Celem nowelizacji było wzajemne dostosowanie obu regulacji prawnych i stworzenie wspólnie działającego modelu postępowania. Modelu, który będzie mógł być wdrażany zarówno wobec podmiotów niewypłacalnych, co do których konieczne jest przeprowadzenie pełnej

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

likwidacji przedsiębiorstwa, jak i podmiotów niewypłacalnych oraz znajdujących się na przedpolu niewypłacalności, które jednak z pewnych względów można – i należy – zrestrukturyzować.

Istota zmiany

Podstawą zmianą rzutującą na całe postępowanie upadłościowe jest gruntowna reforma dotychczas obowiązującej definicji „stanu niewypłacalności”, która stanowi naczelną przesłankę podjęcia przez przedsiębiorcę-dłużnika decyzji o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Według aktualnych (bo obowiązujących do końca br.) przepisów dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Rozwiązanie to oznacza, że teoretycznie już w sytuacji niezapłacenia dwóch wymagalnych faktur po stronie organów spółki powstaje konieczność wdrożenia procedury upadłościowej. Brak spójności przywołanej definicji z praktyką obrotu gospodarczego prowadził jednak często do absurdalnych sytuacji.

Przykładem takiego wynaturzenia była sytuacja, gdy duża i dobrze prosperująca spółka, z obojętnie jakich powodów, nie zapłaciła dwóch faktur (choćby na minimalne kwoty), co powodowało obowiązek po stronie władz spółki zainicjowania procedury upadłościowej. Wprawdzie rozwiązanie to było łagodzone orzecznictwem Sądu Najwyższego, który wskazywał, że choć nie wynika to z literalnej wykładni przepisów, to o niewypłacalności można mówić jedynie wówczas, gdy stan ten ma charakter trwały.

Konieczna interwencja ustawodawcy przyszła jednak dopiero wraz z uchwaleniem prawa restrukturyzacyjnego.

Nowy sposób zdefiniowania stanu niewypłacalności uwzględniła przesłanki ekonomiczne określenia stanu finansów przedsiębiorcy, postulaty doktryny oraz orzecznictwa. W zakresie przesłanki płynnościowej określono, że dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Ustawodawca wprowadza przy tym domniemanie, że dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące (art. 11 ust. 1a prawa upadłościowego).

W uzasadnieniu wprowadzonej zmiany wyjaśniono, że niewypłacalnym nie będzie więc ten, kto chwilowo i przejściowo nie jest w stanie regulować swoich długów. [przykłady 7 i 8]

Ciężar dowodu

Ciężar dowodu przeniesiony zostaje na dłużnika, w przypadku gdy opóźnienie trwa dłużej niż 3 miesiące. (Patrz przykład 7, gdzie wskazano, że nawet w przypadku opóźnienia w wykonywaniu zobowiązań pieniężnych przekraczającego trzy miesiące dłużnik ma możliwość wykazania – za pomocą wszelkich środków dowodowych – iż kłopoty finansowe mają charakter przejściowy i w najbliższym czasie zostaną zażegnane, a tym samym nie została wobec niego spełniona przesłanka niewypłacalności z art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego).

Ustawodawca wychodzi bowiem ze słusznego założenia, że dopiero trzymiesięczne opóźnienie w zapłacie pozwala uznać, iż sytuacja dłużnika jest na tyle zła, że w braku dowodu przeciwnego powinno dojść do ogłoszenia upadłości.

Kryterium dodatkowe

Niezależnie od powyższego nowa regulacja utrzymuje również – jako dodatkowe kryterium niewypłacalności – przesłankę nadmiernego zadłużenia. W myśl tej ostatniej dłużnik będący osobą prawną jest niewypłacalny także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące (art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego). W tym przypadku za niewypłacalny uznaje się zatem taki podmiot, którego

PRZYKŁAD 7

W przejściowych tarapatach

Spółka X zajmująca się hurtową sprzedażą jabłek z powodu decyzji politycznej wschodnich sąsiadów popadła w niespodziewane trudności finansowe, wobec czego nie uregulowała kilku faktur za maj 2015 r. związanych z dostawą koszy oraz palet przez ich producentów spółkę W i spółkę P. W kolejnym miesiącu (czerwcu) spółka X znalazła jednak rynek zbytu jabłek w krajach zachodniej Europy, wobec czego zrealizowała wiele umów dostaw, otrzymując z tego tytułu stosowną zapłatę. Posiadając odpowiednie środki pieniężne, na początku lipca 2015 r. spółka X dokonała zapłaty za ww. faktury majowe na rzecz spółki W i spółki P. W powyższym przykładzie po stronie spółki X nie powstało domniemanie utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a tym samym nie powstał po jej stronie obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

PRZYKŁAD 8

Obowiązek zainicjowania upadłości

Spółka X zajmująca się hurtową sprzedażą jabłek z powodu decyzji politycznej wschodnich sąsiadów popadła w niespodziewane trudności finansowe, wobec czego – począwszy od maja 2015 r. – przestała regulować faktury związane z dostawą koszy oraz palet przez ich producentów spółkę W i spółkę P. W kolejnych pięciu miesiącach (czerwiec–październik) sytuacja spółki X nie uległa poprawie i spółka nadal nie płaćła faktur. W tym przypadku, z uwagi, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekroczyło trzy miesiące, po stronie spółki X powstało domniemanie, iż utraciła ona zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a tym samym powstał obowiązek zainicjowania procedury upadłościowej (pod warunkiem że spółka X nie wykaże, iż kłopoty finansowe mają charakter przejściowy i w najbliższym czasie zostaną zażegnane).

zobowiązania (z wyłączeniem: rezerw na zobowiązania oraz zobowiązań wobec jednostek powiązanych) – zgodnie z jego bilansem – przekraczają wartość aktywów, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający 24 miesiące. Innymi słowy, jeżeli w czasie dwu pełnych lat majątek dłużnika ma mniejszą wartość niż jego zobowiązania, to powinien on być poddany rygorom ustawy upadłościowej.

Istotne 24 miesiące

Co do zasady nie jest bowiem korzystne dla podmiotu oraz jego otoczenia gospodarczego długotrwałe utrzymywanie się stanu, w którym suma zobowiązań przewyższa łączną wartość zbywczą majątku dłużnika. Uznano przy tym, że okres dwudziestoczworomiesięczny jest okresem adekwatnym, a zatem jeżeli w czasie dwóch pełnych lat majątek dłużnika ma mniejszą wartość niż jego zobowiązania, to oznacza to, że powinien on być poddany rygorom ustawy upadłościowej. Istotne jest jednak przy tym, że wartość majątku uwzględniana w badaniu ww. przesłanki powinna brać pod uwagę rzeczywistą (zbywczą) wartość majątku. Dla wierzycieli przedsiębiorcy-dłużnika liczy się bowiem wyłącznie to, czy w razie spieniężenia jego składników majątkowych pozyskane środki pozwolą na zaspokojenie ciężących na nim zobowiązań, nie zaś odwrwane często od rzeczywistości księgowe wartości poszczególnych aktywów. Powyższą zmianę należy już teraz ocenić ją jako pożądaną i konieczną, a przy tym

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

dającą realną nadzieję na eliminację z praktyki upadłościowej szeregu absurdalnych sytuacji.

Układ w upadłości

Istnieje możliwość przyjęcia go już w trakcie postępowania upadłościowego. Ustawodawca ma bowiem na uwadze, że rzeczywistość dynamicznie zmienia się i mogą powstać szanse na ratowanie firmy. Wstrzymanie likwidacji będzie wymagało jednak spełnienia rygorystycznych warunków

Wprowadzeniu nowej ustawy, a w niej czterech procedur pozwalających na ratowanie przedsiębiorcy przed jego likwidacją, towarzyszy nie tylko zmiana dotychczasowej nazwy ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze na Prawo upadłościowe, ale przede wszystkim wyeliminowanie z tej ostatniej możliwości ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu. Przedmiotowa zmiana nie oznacza jednak całkowitego zakazu przyjęcia przez wierzycieli układu w ramach postępowania upadłościowego. Ustawodawca ma bowiem na uwadze, że w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości może się zdarzyć, iż w danej sprawie możliwość zawarcia układu pojawi się dopiero w trakcie postępowania upadłościowego. Nie ma zatem powodów, by wierzycielom odmawiać zaspokojenia roszczeń w drodze zawarcia i wykonania układu.

WAŻNE: Wstrzymanie likwidacji może zatem nastąpić dopiero wtedy, gdy zostaną spełnione przesłanki do wyznaczenia zgromadzenia wierzycieli w celu zawarcia układu w postępowaniu upadłościowym. Decyzja o wstrzymaniu likwidacji nie może zaś godzić w prawa wierzycieli, którzy nie będą objęci układem

Przypomnieć również należy, że postępowanie restrukturyzacyjne co do zasady jest inicjowane przez samego dłużnika (za wyjątkiem postępowania sanacyjnego). Ponadto wierzyciele mogą nie godzić się na propozycje układowe w formule zaproponowanej przez dłużnika. W takich sytuacjach, gdy dłużnikowi nie uda się przekonać wierzycieli w ramach procedury restrukturyzacyjnej co do zasadności proponowanego układu, ci ostatni uzyskają możliwość zawarcia – ale już w ramach postępowania upadłościowego – układu, który uznają za najbardziej optymalny (a przy tym korzystniejszy niż sama likwidacja majątku upadłego przez syndyka). Co więcej, można także wyobrazić sobie sytuację, w której wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego było niemożliwe z powodu istnienia ku temu przeszkód (np. odmowa otwarcia postępowania układowego czy sanacyjnego z powodu braku zdolności dłużnika do bieżącego zaspokajania kosztów postępowania i zobowiązań powstałych po jego otwarciu), jednakże w toku postępowania upadłościowego sytuacja ta ulegnie zmianie. W efekcie jedyną drogą do uratowania przedsiębiorstwa i wyższego poziomu zaspokojenia wierzycieli może być „układ upadłościowy”.

Zgodnie z nowymi przepisami prawa upadłościowego sędzia komisarz będzie mógł (fakultatywnie) zwołać zgromadzenie wierzycieli w celu głosowania nad układem, jeżeli zostanie uprawdopodobnione, że układ zostanie nie tylko przyjęty przez wierzycieli, ale również wykonany (art. 266c ust. 1 prawa upadłościowego). Ustawa przewiduje także obligatoryjne zwołanie zgromadzenia, w sytuacji gdy wniosek w tym zakresie będzie popierany przez wierzycieli posiadających łącznie co najmniej

50 proc. sumy wierzytelności przysługujących głosującym wierzycielom (art. 266c ust. 2 prawa upadłościowego).

Z tego względu prawo upadłościowe przewiduje, że niedopuszczalne będzie wstrzymanie likwidacji, jeżeli propozycje układowe nie będą przewidywały zaspokojenia wierzytelności nieobjętych układem niezwłocznie po zatwierdzeniu układu i prawomocnym umorzeniu postępowania na tej podstawie.

Przygotowana likwidacja, czyli pre-pack

Nowa w prawie polskim procedura ma umożliwić sprzedaż całości lub części przedsiębiorstwa dłużnika lub składników tego przedsiębiorstwa na warunkach uzgodnionych pomiędzy inwestorem a niewypłacalnym dłużnikiem. Warunki te – określone we wniosku składanym wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości – podlegają zatwierdzeniu przez sąd

W zaproponowanym przez ustawodawcę rozwiązaniu widać inspirację innymi systemami prawnymi, zwłaszcza obowiązującymi w krajach anglosaskich, gdzie instytucja ta cieszy się sporą popularnością (szczególnie w Stanach Zjednoczonych). Instytucja pre-packów najogólniej mówiąc sprowadza się do ustalenia warunków sprzedaży przedsiębiorstwa dłużnika jeszcze przed ogłoszeniem upadłości. Przede wszystkim prowadzone są poszukiwania inwestora, który będzie zdecydowany na zakup przedsiębiorstwa dłużnika. Ustalana jest także cena transakcji, co jednak – celem zagwarantowania rzetelności oraz zabezpieczenia interesów wierzycieli – będzie musiało przez osobę posiadającą uprawnienia do bycia biegłym sądowym. Po ogłoszeniu upadłości dłużnika warunki umowy będą podlegały zatwierdzeniu przez sąd upadłościowy, otwierając syndykowi drzwi do podpisania stosownej umowy z inwestorem.

Atrakcyjność nowego rozwiązania polega zwłaszcza na zachowaniu ciągłości funkcjonowania przedsiębiorstwa, pozwalając przy tym uzyskać możliwie najkorzystniejszą cenę sprzedaży. Nie trzeba bowiem specjalnie wyjaśniać, że ogłoszenie upadłości nieodłącznie pociąga za sobą utratę renomy przedsiębiorstwa w oczach kontrahentów, wartości majątku oraz szans na korzystne warunki finansowania ze strony banku, a także niechęć potencjalnych kontrahentów do zawierania nowych kontraktów czy odchodzenie pracowników. Nowa procedura pozwoli zniwelować ww. skutki, skoro możliwe będzie przejęcie majątku upadłego przez nabywcę już w momencie ogłoszenia upadłości. Dowodem na popularność instytucji pre-packów są głośne i spektakularne upadłości takich podmiotów jak bank Lehman Brothers czy General Motors, które zakończyły się właśnie sprzedażą w tym trybie. Wprawdzie w prawie amerykańskim odmiennie została uregulowana procedura wyboru nabywcy przedsiębiorstwa, jednak zasadnicze cele i założenia tejże instytucji są zbieżne z nowo wprowadzonymi do polskiej ustawy, co daje nadzieję na ich również pozytywne rezultaty.

Na zakończenie warto zauważyć, że instytucja pre-packów wpisuje się również w ideę ustawodawcy zmierzającą do maksymalnego skrócenia czasu trwania postępowania. Dotychczasowa praktyka upadłościowa pokazuje bowiem, że próby sprzedaży przez syndyka przedsiębiorstwa upadłego (jako całości czy jako części) zazwyczaj kończą się niepowodzeniem, zmuszając syndyka do sprzedaży poszczególnych składników majątku (zazwyczaj za znacznie niższe ceny jednostkowe). W przypadku zaś sprawnie

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

trzy pytania do eksperta

Rozmowa z Agnieszką Ziółką, radcą prawnym w kancelarii CMS



AGNIESZKA ZIÓŁKA

radca prawny w kancelarii CMS

Nowością w opublikowanej właśnie nowej ustawie – Prawo restrukturyzacyjne jest instytucja przygotowanej likwidacji.

Dla kogo jest ona przeznaczona?

Przygotowana likwidacja, dla której inspiracją był znany m.in. w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii tzw. pre-pack, to instrument interesujący z punktu widzenia podmiotów, które zainteresowane byłyby inwestycją w restrukturyzowane przedsiębiorstwo. Istotą pre-packu (oraz jej polskiej wersji, tj. przygotowanej likwidacji) jest sprzedaż całości lub części przedsiębiorstwa dłużnika lub składników tego przedsiębiorstwa na warunkach uzgodnionych pomiędzy inwestorem a niewypłacalnym dłużnikiem jeszcze przed wszczęciem postępowania o ogłoszenie upadłości. Warunki te podlegają zatwierdzeniu przez sąd w wyniku rozpoznania wniosku składanego wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. W efekcie sprzedaż ma skutki sprzedaży egzekucyjnej, tj. w jej wyniku następuje bezobciążeniowe nabycie przedsiębiorstwa lub jego części.

Jakie korzyści odniesie inwestor?

Z punktu widzenia inwestora przygotowana likwidacja będzie szczególnie interesującym narzędziem, ponieważ

pozwałać będzie na nabywanie aktywów niewypłacalnego podmiotu po korzystnej cenie oraz, co ważniejsze, w stanie bez obciążeń (za wyjątkiem np. służebności przesyłu, które utrzymują się w mocy). Inwestor będzie więc rozpoczynać działalność z czystą kartą, nie martwiąc się o zobowiązania swojego poprzednika, w tym wobec organów skarbowych. Nabycie aktywów w drodze przygotowanej likwidacji zapewni mu będzie poziom bezpieczeństwa prawnego w zasadzie nieosiągalny przy standardowej transakcji nabycia przedsiębiorstwa oraz pozwalać będzie na znaczną redukcję kosztów związanych np. z procesem audytu prawnego (due diligence).

Czy wierzyciele mogą być spokojni, że ich prawa będą zagwarantowane?

Pomimo kontrowersji, które wzbudza instytucja pre-packów, m.in. ze względu na brak zaangażowania w nią wierzycieli restrukturyzowanego podmiotu, jest ona powszechnie spotykana w systemach prawnych szczytujących się nowoczesnym podejściem do upadłości. Liczne zalety pre-packów neutralizują niebezpieczeństwa z nimi związane. Z punktu widzenia dłużnika i jego wierzycieli przygotowana likwidacja to odpowiedni instrument umożliwiający sprzedaż przedsiębiorstwa dłużnika przy uniknięciu spadku jego wartości związanego z długotrwałym prowadzeniem postępowania upadłościowego. A lepsze warunki sprzedaży majątku

upadłego to także większe zaspokojenie dla jego wierzycieli.

W polskim wydaniu pre-packów sąd będzie miał obowiązek zatwierdzenia uzgodnionych warunków sprzedaży przedsiębiorstwa dłużnika lub jego części, w sytuacji gdy zaproponowana przez inwestora cena za nabywane aktywa będzie wyższa niż kwota, która byłaby możliwa do uzyskania w toku postępowania upadłościowego (pomniejszona o koszty postępowania). Jeżeli zaferowana cena jest zbliżona do ww. kwoty, to sąd będzie miał możliwość zatwierdzenia warunków sprzedaży, jeżeli przemawia za tym ważny interes społeczny lub możliwość zachowania przedsiębiorstwa dłużnika. Przygotowana likwidacja obarczona jest dodatkowymi wymaganiami, w przypadku gdy przedmiotowe aktywa obciążone są zastawem rejestrowym lub mają być nabyte przez podmiot w jakiś sposób związany z dłużnikiem. W pierwszej sytuacji pre-pack może dojść do skutku jedynie za uprzednią zgodą zastawnika. W drugim wypadku sprzedaż może zostać dokonana za cenę nie niższą niż cena oszacowania określonej w opinii biegłego powołanego przez sąd. Dzięki tym rozwiązaniom przygotowana likwidacja ma zapewniać równowagę pomiędzy interesami wierzycieli upadłego a postulatem kontynuacji funkcjonowania przedsiębiorstwa dłużnika właściwym dla polityki drugiej szansy.

Rozmawiała Joanna Pieńczykowska

przeprowadzonej „przygotowanej likwidacji” okres postępowania ma szansę ulec skróceniu z kilkunastu (kilkudziesięciu) miesięcy do kilku tygodni, z oczywistą korzyścią zarówno dla dłużnika, jak i jego wierzycieli.

Szybkość i efektywność nowych rozwiązań

Sprawność postępowań restrukturyzacyjnych to jeden z priorytetów. Służyć mają temu celowi m.in. stosunkowo krótkie terminy na rozpoznanie wniosków o otwarcie poszczególnych procedur restrukturyzacyjnych

Podsumowując opisane zmiany, należy również pochwalić ustawodawcę za wprowadzenie do nowych aktów prawnych roz-

wiązań, które mają zagwarantować szybkość poszczególnych postępowań. Obecna praktyka upadłościowa nierzadko bowiem boryka się z problemami związanymi z nadmierną przewlekłością w podejmowanych działaniach i to zarówno ze strony sądu, jak i innych pozasądowych organów postępowania. Sytuacja taka nie sprzyja ani zaspokojeniu wierzycieli dłużnika, ani tym bardziej zachowaniu jego przedsiębiorstwa, czyniąc obecnie obowiązujące przepisy mało efektywnymi, a w zakresie postępowania naprawczego – w zasadzie martwymi.

Wychodząc temu naprzeciw, ustawodawca wprowadza wiele rozwiązań, które mają na celu zagwarantowanie zarówno szybkości, jak i efektywności postępowania.

Efekt ten ma być osiągnięty przede wszystkim poprzez: terminy instrukcyjne dla sądu, sędziego komisarza, nadzorca sądowego i zarządcy, ustalanie spisu wierzytelności na podstawie dokumentów dłużnika, tj. bez zgłoszeń wierzytelności, obowiązek zatwierdzania spisu wierzytelności i wyznaczenia terminu zgromadzenia wierzycieli, mimo nierozpoznania wszystkich sprzeciwów, ograniczenia dowodowe w postępowaniu wywo-

NOWE PRAWO RESTRUKTURYZACYJNE

W jakim czasie sąd rozpatrzy wniosek o otwarcie postępowania upadłościowego

Rodzaj postępowania restrukturyzacyjnego	Termin na rozpoznanie wniosku o otwarcie postępowania (liczony od dnia złożenia wniosku)
postępowanie o zatwierdzenie układu	Nie dotyczy (dopiero gdy zostanie ubierana odpowiednia większość potrzebna do zawarcia układu, głosy wierzycieli wraz z innymi niezbędnymi dokumentami składane będą do sądu)
przyspieszone postępowanie układowe	Zasada: 1 tydzień
postępowanie układowe	Zasada: 2 tygodnie Wyjątek – jeżeli istnieje konieczność wyznaczenia rozprawy, wniosek rozpoznaje się w terminie 6 tygodni
postępowanie sanacyjne	Zasada: 2 tygodnie Wyjątek – jeżeli istnieje konieczność wyznaczenia rozprawy, wniosek rozpoznaje się w terminie 6 tygodni

lanym sprzeciwem. Na szczególną jednak pochwałę zasługuje ustawowe ustalenie stosunkowo krótkich terminów na rozpoznawanie wniosków o otwarcie poszczególnych procedur restrukturyzacyjnych [tabela].

Idea i założenia leżące u podstaw prawa restrukturyzacyjnego (oraz zmian w prawie upadłościowym) zasługują więc na jedno-

znacznie pozytywną ocenę. Niemniej jednak nie można zapominać, że litera prawa stanowi tylko punkt wyjściowy dla praktyki stosowania przepisów. Powodzenie nowej regulacji zależy więc teraz od sądów upadłościowych, gdyż to od ich podejścia do stosowania i interpretacji nowych rozwiązań legislacyjnych zależy będzie faktyczna skuteczność prawa.

KOMENTARZ EKSPERTA

Szansa w postaci nowoczesnych instrumentów prawnych



PIOTR ZIMMERMAN

radca prawny, Kancelaria Zimmerman i Wspólnicy sp.k.

Nowe prawo restrukturyzacyjne to odpowiedź na stwierdzone praktyką obrotu gospodarczego istotne niedoskonałości ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 233 ze zm.). Kilkuletnia praca praktyków i teoretyków prawa doprowadziła do stworzenia ustawy, którą już teraz można nazwać przełomową. Jej rewolucyjność osadzona jest przede wszystkim na zmienionej filozofii postępowania wobec przedsiębiorców, którzy znaleźli się w kłopotach finansowych. Od tej pory ingerencja sądu w życie gospodarcze przedsiębiorców borykających się z problemem niewypłacalności ma być nastawiona na realizację funkcji naprawczej i ochronę przed egzekucjami – tak by firmę zrestrukturyzować, a nie skazywać z góry na likwidację.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwiązanie polegające na zawieraniu układu w trybie samodzielnego zbierania głosów przez przedsiębiorcę. Jest to wyraz dużego zaufania ustawodawcy dla przedsiębiorców, jak również dostrzeżenie, że osiągnięcie porozumienia z wierzycielami nie zawsze jest możliwe na sali sądowej w ramach sztywno określonych procedur. Odpowiada jednocześnie na rynkową konieczność przeprowadzenia procedury negocjacyjnej z pominięciem negatywnego wpływu wizerunkowego, jaki nieodmiennie łączy się z wejściem w procedury sądowe.

Kluczowe z kolei dla sprawności przyszłych procedur restrukturyzacyjnych i samego postępowania upadłościowego są nowe zasady ustalania wynagrodzeń syndyków (zarządców, nadzorców sądowych, nadzorców układu). Premiowany ma być bowiem efekt

działań i szybkość, a nie sam fakt prowadzenia postępowania. Dodatkowym bodźcem do właściwego sprawowania funkcji ma być także mechanizm wpływu wierzycieli na osobę syndyka, nadzorcy czy zarządcy. Przy wniosku restrukturyzacyjnym bezpośrednio i we współpracy z dłużnikiem, w pozostałych postępowaniach – za pośrednictwem rady wierzycieli, wierzyciele mają możliwość wskazania odpowiednią większością głosów (liczonych według kapitału wierzycielskiego) nowego kandydata do pełnienia tej funkcji. Sąd co do zasady będzie takim wnioskiem związany i nie ma podstaw, aby go nie uwzględnić. System ten ma doprowadzić do wykształcenia się wolnego rynku osób i spółek wykonujących zawód doradcy restrukturyzacyjnego.

Wykształcenie profesjonalnej, dobrze wynagradzanej kadry osób kierujących tymi postępowaniami to w mojej ocenie jeden z najistotniejszych czynników powodzenia reformy. Wymiar sprawiedliwości winien z nowej szansy korzystać możliwie najszerzej, nie kwestionując wyborów dokonywanych przez wierzycieli, a także pomagając sprawnym doradcom w przeprowadzeniu postępowania.

Bardzo dużo uwagi minister sprawiedliwości powinien poświęcić należytemu przygotowaniu Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości. Sposób zrealizowania tej idei będzie miał niebagatelny wpływ zwłaszcza na efektywność postępowań upadłościowych (system sprzedaży majątku upadłych firm), jak również na szeroki dostęp uczestników do akt spraw, a tym samym – realny wpływ na ich przebieg.

Tak więc reforma otwiera szanse, a końcowy jej efekt będzie zależał od prawidłowych działań, zarówno państwa, które ma zadbać o infrastrukturę (w tym o sprawne sądy upadłościowe na szczeblu sądów okręgowych), jak i przedsiębiorców, którzy muszą nauczyć się korzystać odpowiednio wcześniej z naprawdę nowoczesnej i szerokiej gamy instrumentów prawnych, które dostaną do dyspozycji od 1 stycznia 2016 r.